

H. Korowajczykowa

HALINA KOROWAJCZYKOWA córka Jana Kuczyńskiego i Jadwigi z domu Tyszka.

2. Urodzona 13 listopada 1907r. Kryniczna gub. *jak Otębensburga* / Ukraina / rejon nad Morzem Azowskim

3. Zmarła śmiercią naturalną 18 listopada 1985r. w Łodzi.

4. Pochodzenie drobna szlachta z okolic Suwałk podupadła materialnie po Powstaniu Styczniowym. Rodzice Haliny poznali się na Ukrainie gdzie Jan Kuczyński pracował jako urzędnik, a Jadwiga prowadziła dom. Tam urodzili się dwaj synowie Jana i Jadwigi. Mieczysław ur. 1 stycznia 1906, w okresie międzywojennym ukończył Wydział Budownictwa Politechniki Warszawskiej. M.in. przed Wojną pracował w okol. Sarn na Polesiu przy budowie umocnień wojskowych. Jako oficer rezerwy został zmobilizowany, dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w Obozie w Kozielsku. *ur. 14.08.1915 Bėrdianka* Został zamordowany w Katyniu. Drugi syn Władysław ukończył również Politechnikę Warszawską - Wydz. Budownictwa. W okresie Wojny w walczącym podziemiu. Po Wojnie represjonowany i więziony. Później profesor Politechniki Łódzkiej i Warszawskiej.

Rodzina Kuczyńskich wróciła do Kraju w 1922 i osiadła początkowo w Białymstoku. Tutaj Halina zdała maturę w roku 1928 w Gimnazjum im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej. Następnie rozpoczęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Stefana Batorego. W czasie studiów miała bardzo bliskie związki z "Odrodzeniem" i ks. Walerianem Meysztowiczem. Brała również czynny udział w intelektualnym życiu młodzieży akademickiej

Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w 1932 / ~~1933~~ / w Szkole Powszechnej "Promień" w Wilnie najpierw jako nauczycielka, a w ostatnim roku, po przeniesieniu się kierownika Tadeusza Ciszewskiego do Warszawy, objęła kierownictwo tej prywatnej i raczej elitarnej szkoły.

17 lipca 1933 wyszła za mąż za absolwenta Wydziału matematyczno-fizycznego USB Leonarda Korowajczyka. Leonard pracował jako inspektor LOPP w Wilnie zajmując się również publicystyką. Poza artykułami w prasie wydał w 1930 broszurkę "Groza chmur", a w 1939 popularno-naukową "Jabłko Newtona".

W małżeństwie Leonarda Korowajczyka i Haliny urodził się 30 października 1934r. syn Władysław / niżej podpisany/, a 19 stycznia 1940 syn Wojciech.

W końcu sierpnia 1939 por. rezerwy Leonard Korowajczyk już jako pracujący w Komisariacie rządu jako referent prasowy premiera został zmobilizowany. Walczył w 3 Dywizjonie Artylerii Przeciwlotniczej na Porubanku w Wilnie. W pierwszych dniach Wojny Dywizjon został wycofany do Brześcia, a następnie na południe. Tam, w drodze do Lwowa, został ogarnięty przez Armię Czerwoną. Po przez Szepietówkę dostał się do Kozielska. Został zamordowany *w Katyniu* 30 kwietnia 1940. *w Katyniu* Zginęli również brat Jadwigi Kuczyńskiej Tadeusz Tyszka i jego zięć Solanko.

5. Szkoła "Promień" funkcjonowała chyba do wczesnej wiosny 1940, kiedy władze litewskie zamknęły tę placówkę. Zbiegło się to w czasie z wyrzuceniem rodziny z mieszkania przy ul. Wiwulskiego 6-10. Halina Korowajczykowa pozostała praktycznie bez środków do życia, a miała na utrzymaniu dwóch synów i starego ojca. Szykany litewskie doprowadziły do tego, że imając się różnych prac mgr filozofii musiała sprzątać rynek po targowisku.

W tym czasie zaczęły tworzyć się pierwsze grupy tajnego nauczania. Halina Korowajczykowa już na wiosnę 1940 rozpoczęła pracę z uczniami, była to głównie młodzież zamkniętego "Promienia"

W jesieni 1940 władze sowieckie otworzyły kilka gimnazjów polskich w Wilnie. W jednym z nich / prawdopodobnie była to 5 Szkoła, ale nie jest to pewne / rozpoczęła pracę pedagogiczną. Choć kierownictwo było litewskie, ale sowietyzacja szkoły postępowała bardzo szybko. Przejawiało się to propagandowymi naciskami na nauczycieli. Mimo narastającego terroru NKWD powstawały nowe grupy tajnego nauczania. Chodziło głównie o uzupełnianie programu z przedmiotów nietolerowanych przez sowieckiego okupanta. Stan taki trwał aż do czerwca 1941.

Wczesną wiosną 1940 urwał się całkowicie kontakt z mężem i bratem jeńcami Kozielska. W styczniu 1941r. zmarł Jan Kuczyński. W Wilnie nie było bliższej rodziny, a kontakt z bliskimi w GG był bardzo sporadyczny i wyłącznie korespondencyjny.

Od jesieni 1941, kiedy to Wilno znalazło się pod kolejną okupacją, Halina Korowajczykowa poświęciła się wyłącznie tajnemu nauczaniu. Stanowiło ono podstawę egzystencji rodziny. Była to marna egzystencja skoro zapłatę miesięczną od jednego ucznia stanowiła równowartość 1/4 kg. słoniny.

Kompletów tajnego nauczania było zawsze kilka. Ich liczba, jak również liczba uczniów wciąż się zmieniała. W jednej z grup tajnego nauczania rozpoczął edukację, która trwała do Bożego Narodzenia 1944, niżej podpisany. Na podstawie własnych doświadczeń mogę stwierdzić, że program był realizowany według programów przedwojennych. M.in mieliśmy nawet takie przedmioty jak prace ręczne czy rysunek.

Komplety tajnego nauczania prowadzone przez Halinę Korowajczykową były zarejestrowane w podziemnym kuratorium. Od czasu do czasu zjawiał się w mieszkaniu "pan inspektor". Podobno raz czy dwa Halina otrzymała jakąś pomoc, ale ta wiadomość nie jest pewna. Żadnych dowodów, poza własną pamięcią z owych spotkań, oczywiście nie ma i najprawdopodobniej brak na ten temat materiałów.

W czasie okupacji niemieckiej nie było żadnej wsypy w kompletach tajnego nauczania prowadzonych przez Halinę Korowajczykową. Okupacja przebiegła "normalnie", w taki sposób jak ją przeżyło większość Polaków mieszkających w Wilnie. Okres tajnego nauczania 1941 -44 został w latach osiemdziesiątych zaliczony jako tajne nauczanie do wysługi lat i kilku innych przywilejów wynikających z przepisów. Pozostałe lata, ze względów politycznych, nie zostały uznane.

Lipiec 1944 przyniósł zmianę okupanta. Terror NKWD narastał z dnia na dzień. Mgr filozofii chcąc przeżyć z rodziną zaczęła pracować jako robotnica w wytwórni papierosów. Wczesną zimą otworzono polskie szkoły. Znalazła tam zatrudnienie jako nauczycielka języka polskiego. Gimnazjum mieściło się niedaleko Ostrej Bramy. Od nowego roku szkolnego zaczęły się organizować komplety tajnego nauczania. Narastające zagrożenia, niewspółmierne do okupacji niemieckiej, powoli wykruszały grupy uczniowskie i w końcu roku 1944 praktycznie przestały istnieć.

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

Sytuacja polityczna i dramatyzm nowej okupacji spowodował, że Halina Korowajczykowa podjęła niełatwą decyzję wyjazdu za jałtańską granicę. Dodatkową sprawą przyspieszającą wyjazd był fakt, że mąż i brat zostali zamordowani w Katyniu.

Dzięki działaczowi PCK w Wilnie zajmującemu się t.zw. repatriacją p. Kalickiemu, który był jednocześnie ojcem jednego z uczniów tajnych kompletów, zostaliśmy umieszczeni w dodatkowym transporcie 6A. Pociąg wyjechał z Wilna 8 marca by dotrzeć do Lublina 26 marca.

Krótki pobyt na Majdanku i wyjazd do Warszawy. Tutaj Halina Korowajczykowa nie mogła dostać pracy w swoim zawodzie, a nie chciała korzystać ze znajomości dawnych kolegów uniwersyteckich, którzy w 1945 zajmowali eksponowane pozycje we władzach PRL. Sytuacja ta spowodowała następną przeprowadzkę do brata w Łodzi. Tutaj rozpoczęła pracę w XI Gimnazjum i Liceum.

Ze względu na trudne warunki materialne i nieprzychylną atmosferę polityczną przenosi się na kilka lat na prowincję. Od 1946 do 50r. pracuje jako nauczycielka w Poddębicach n/ Nerem, a następnie w Głownie. W 1955r. powraca do Łodzi. Jest nauczycielką w XV LO, a następnie do chwili przejścia na emeryturę w roku 1972 w III LO.

Przez czterdzieści lat pracy zawodowej, w tym i nauczanie w tajnych kompletach, Halina Korowajczykowa nie otrzymała, poza nic nie znaczącymi wyróżnieniami, żadnego odznaczenia państwowego. Od czasu do czasu w pismach specjalistycznych ukazywały się artykuły metodyczne. Dużą satysfakcją Halinie Korowajczykowej sprawiało prowadzenie szkolnych kółek dramatycznych. Była to Jej, po nauczaniu, druga życiowa pasja.

Rodzina - synowie. Wojciech jest inżynierem budowlanym po ukończeniu Politechniki Łódzkiej. Pracuje w swoim zawodzie. Obecnie mieszka w Myślenicach. Władysław jest lekarzem po AM w Łodzi. W 1975r. został napadnięty przez t.zw. nieznaną sprawców. W wyniku tego napadu nastąpiła utrata całkowita wzroku. Mimo tego inwalidztwa przez osiem lat pracował jako lekarz z chorymi uzależnionymi. W roku 1989 założył w Łodzi Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej i do chwili obecnej prezesuje. Jest członkiem Rady Naczelnej Federacji Organizacji Kresowych. Bierze udział w życiu politycznym. Od czasu do czasu pisze artykuły do gazet codziennych i periodyków. W 1991r. kandydował do Sejmu.

Powyższe dane mogą potwierdzić:

Władysław Kuczyński - Warszawa

Regina Janocińska - Gdańsk

Wanda i Marian Kryńscy - Warszawa

Klementyna Sołonowicz - Olbrychska

Wojciech i Władysław Korowajcykowie

Władysław Korowajczyk

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...
Kolejnym krokiem jest...
Ważnym elementem jest...
Należy również pamiętać o...

[Handwritten signature]